

# Wszystkich świętych, czyli kogo?

Czy tylko tych, których Kościół kanonizował? W pewnym sensie tak. Ale Kościół to nie jest skansen, ani muzeum, w którym kolekcjonuje się co cenniejsze klejnoty, czy eksponaty. Kościół Święty, to promenada samych gwiazd, gdzie każda odciska swoją dłoń, ślady swoich stóp, tajemnicę swojego życia. Uroczystość Wszystkich Świętych to Wielki Apel żywych i tych, którzy już stąd odeszli. Jedni i drudzy zatrzymują się na chwilę, która ma rangę całej wieczności. Różne były ich powołania, i losy, różne ich początki i ...końce. Byli papieżami, zakonnicami i zakonnikami, byli kapłanami Kościoła, dobrymi matkami i ojcami, kochającymi się małżonkami. Byli na służbie Pana Jezusa. Są na służbie Pana Jezusa i Jego Kościoła. Wszyscy Święci. Kościół nikogo nie potępia, ale wszystkich wzywa, powołuje do świętości. *Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski.* Staramy się wykonywać jak najwyższe normy, staramy się mieć jak najlepsze wyniki. Czujemy się źle, gdy dzieje się coś nie po naszej myśli. Robimy wszystko, by nasze dzieci nie zmarnowały żadnych swoich talentów, by realizowały się według swoich umiejętności, zdolności i życiowych pasji. Nawet tych, których nie mają. Na pewno mają powołanie do świętości. My też mamy to powołanie. Wszyscy je mają. *Bądźcie świętymi, bo ja jestem święty.* Wszyscy, bez względu na wyznawaną religię. Wszyscy w swoim sercu/sumieniu mamy wypisane to wielkie pragnienie. Człowiek, który przez Stwórcę został powołany do istnienia, nigdy nie jest wybrakiem, egzystencjalnym bublek. Nikt nie może powiedzieć: świętość? – nie! mnie to nie dotyczy. Choć wielu w ten właśnie sposób myśli. Zbyt wielu wyznawców



Chrystusa ?przemilcza w sobie? ten ważny cel swojego istnienia. Wielu w tym stanie umiera. To sytuacja człowieka z Ewangelii, który zamiast pomnażać otrzymane od Boga talenty, zakopał je głęboko w ziemi. Uroczystość Wszystkich Świętych to wielkie święto tych, którzy już otrzymali nagrodę wieczną; to Święci, których imiona znamy, Błogosławieni, Słudzy Kościoła, i cała rzesza tych, którzy jeszcze idą przez ziemię. Wszyscy ochrzczeni, którzy kiedyś otrzymali imiona dzieci Bożych, a teraz jeszcze idą w pochodzie Ludu Bożego, karmią się sakramentami, żyją w komunii z Panem Jezusem. Codziennie znaczą swoje życie znakiem krzyża. Żyją życiem Trójcy Świętej, kochają Matkę Pana Jezusa, jak swoją, obcują ze Świętymi. Pośród obcych i pogubionych dają świadectwo wiary o Jezusie Chrystusie, jako ich Zbawcy i Odkupicielu. Zdrowi i chorzy, pracujący i szukający pracy, smutni i roześmiani, młodzi i starzy, samotni i miłością związani, cierpiący prześladowania za wiarę i wierzący w wolności. Szukający Boga i ci, którzy Go już odnaleźli. Wszyscy Święci.

**[prob.]**